

Podwyżki w Gestind Poland

UNIKNĘLI STRAJKU

W ostatniej chwili „Solidarność” odwołała strajk ostrzegawczy w spółce Gestind Poland w Bielsku-Białej. Strajk miał się rozpocząć w czwartek, 29 maja o 13.00. Dwaście minut przed tą godziną zarząd spółki podpisał porozumienie ze związkowcami.

Spółka Gestind Poland to dawny Zakład nr 10 Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej. W spółce tej produkowane są elementy wyposażenia samochodów, między innymi zagłówki, kołpaki, kierownice i podłokietniki do samochodów różnych marek. Pracuje tam ponad 400 osób. Od stycznia w Gestind Poland toczyły się negocjacje

placowe. „Solidarność”, która jest jedynym związkiem zawodowym w tej firmie, wystąpiła o podwyżki w wysokości 350 zł brutto, a pracodawca godził się na 100 zł. - Na nasz wniosek od stycznia pracownicy dostawali wypłaty, podwyższone o stuzłotową zaliczkę na poczet przyszłych podwyżek - mówi Rafał Tyrała, który od sześciu lat kieruje „Solidarnością” w Gestind Poland. Inne sporne kwestie to data wejścia wynegocjowanych podwyżek w życie oraz propozycja pracodawcy wprowadzenia w zakładzie systemu motywacyjnego. Bezowocne negocjacje przekształciły się w spór zbiorowy. W wyniku mediacji zarząd spółki zaproponował podwyżki w wysokości 215 zł, ale rozłożone w czasie. Z kolei „Solidarność” zmniejszyła swe roszczenia do kwoty 250 zł z wyrównaniem od początku roku. Rozmowy utknęły w miejscu.

W połowie maja „Solidarność” przeprowadziła referendum, pytając załogę o gotowość do udziału w strajku. Aż 87 procent pracowników opowiedziało się za tą formą walki o

podwyżki plac. - Ten wynik pokazał wszystkim, jak wielka jest determinacja pracowników. Ludzie przecież wiedzą, że strajk jest ostateczną bronią i nie zawahali się sięgnąć po ten oręż. Nasze żądania nie były wygórowane, a my wykazaliśmy maksimum dobrej woli, ale są granice ustępstw i kompromisów - podkreśla szef zakładowej „Solidarność”.

Już po tym referendum podpisany został protokół rozbieżności. 21 maja związkowcy poinformowali zarząd spółki, że w przypadku odrzucenia placowych roszczeń pracowników w czwartek, 29 maja, przeprowadzony zostanie dwugodzinny strajk ostrzegawczy. Dwugodzinna akcja miała się rozpocząć o 13.00. Od ósmej trwały rozmowy. Dwaście minut przed początkiem strajku podpisane zostało porozumienie. Zarząd spółki przyjął żądania „Solidarność”. Na mocy porozumienia płaca każdego pracownika wzrośnie o 250 zł brutto z wyrównaniem od 1 stycznia br.

Wyższe płace to najważniejszy, ale nie jedyny efekt związkowej akcji. Do zakładowej „Solidarność” wstąpiło kilkudziesięciu nowych członków. - Ludzie widzą, że walczymy o ich prawa, o godne płace dla wszystkich pracowników. Potrafią to docenić i równocześnie chcą, by ten związek był silniejszy - podkreśla Rafał Tyrała. Dodaje, że teraz podstawowym zadaniem związku jest dopilnowanie pełnej realizacji placowego porozumienia.



- Osiągnęliśmy wszystko, co można było wywalczyć - podkreśla Rafał Tyrała, szef „Solidarność” w spółce Gestind Poland, nie kryjąc zadowolenia z podpisanego porozumienia.

Po Bielsku-Białej Cieszyn i Żywiec

TWARZE BEZPIEKI

Od 23 czerwca na Rynku w Cieszynie prezentowana jest wystawa pt. „Twarze bezpieczki”. Wcześniej mogli się z nią zapoznać mieszkańcy Bielska-Białej.

Na gigantycznych planszach można obejrzeć kilkadziesiąt zdjęć szefów Urzędu Bezpieczeństwa, a późniejszej Służby Bezpieczeństwa z terenu podbeskidzkich powiatów, a potem województwa bielskiego. Są tam też fragmenty dokumentów z ich akt osobowych - podania, życiorysy, pochwały, awanse...

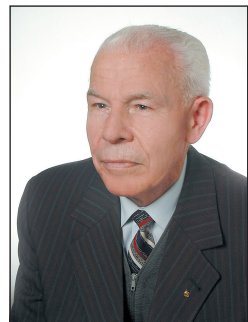
Wystawa przygotowana została przez katowicki oddział Instytutu Pamięi Narodowej przy pomocy Zarządu Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność” i samorządu Bielska-Białej, Cieszyna oraz Żywca (w tym ostatnim mieście ekspozycję będzie można oglądać od poło-



- Ujawnianie prawdy było i jest zadaniem „Solidarność” - mówił Marcin Tyrna podczas otwarcia wystawy w Bielsku-Białej.

wy lipca. - To kolejny etap walki o prawdę, o odsłanianie ciemnych kart naszej historii. Ci ludzie, których twarze widzimy na tej wystawie, sądzili, że można bezkarnie popełniać wszelkie niegodziwości - mówił podczas otwarcia wystawy w Bielsku-Białej szef podbeskidzkiej „Solidarność”, Marcin Tyrna. Zaapelował on do nauczycieli historii i dyrekcji szkół, by tą wystawą zainteresowali uczniów. - To ciemna strona naszej historii. Ci ludzie tworzyli rzeczywistość, a przynajmniej tak o sobie myśleli - dopowiada Andrzej Drogoń, dyrektor katowickiego oddziału IPN.

ZMARŁ JAN LELEK



W czwartek, 5 czerwca 2008 roku, pożegnaliśmy na cmentarzu parafii Opatrzności Bożej w Bielsku-Białej Jana Leleka. Zmarł 2 czerwca, miał 83 lata.

W latach 1980-81 Jan Lelek był zastępcą przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w ZPW im. A. Zmożka - „Relanie”. Po wprowadzeniu stanu wojennego prowadził zbiórki i przekazywanie pieniędzy dla rodzin internowanych i uwięzionych działaczy „Solidarność”, między innymi Ryszarda Malarza i Patrycjusza Kosmowskiego.

Od 1985 roku był na emeryturze. Przez 40 lat służył Bogu i ludziom, będąc wolontariuszem w parafii Opatrzności Bożej w Białej. Był bliskim współpracownikiem ks. prałata Józefa Sanaka. Zawsze cichy, skromny, pogodny, oddany służbie Bogu i bliźnim. Poproszony o pomoc czy przysługę, świadczył ją nie patrząc na własną korzyść lub wygodę. Jego życie było całkowicie podporządkowane chrześcijańskiemu przykazaniu „Miłuj bliźniego swego jak siebie samego”.

Nemak bierze wszystko

PIŁKARSKI TURNIEJ

W niedzielę, 8 czerwca, na stadionie w Kozach odbył się kolejny turniej piłkarski podbeskidzkiej „Solidarność”. O puchar przewodniczącego Marcina Tyrny walczyły drużyny, reprezentujące organizacje zakładowe NSZZ „Solidarność” z następujących firm i instytucji: spółki Aqua, Cooper Standard Automotive, Finnveden Polska, Grammer Automotive Polska, Nemak Poland i Państwowej Straży Pożarnej.



Puchar zdobył zespół z firmy Nemak Poland (zdjęcie 1), zwyciężając 4:0 drugiego finalistę rozgrywek, drużynę ze spółki Grammer Automotive Polska.

Najlepszym strzelcem turnieju okazał się Mariusz Curiak (zdjęcie 2), także reprezentujący spółkę Nemak Poland.



Kolejne szkolenie za nami

O SPORACH I NEGOCJACJACH

Od 4 do 6 czerwca w Szczyrku trwało szkolenie związkowe na temat sporów zbiorowych i zasad prowadzenia negocjacji. W zajęciach wzięło udział 24 związkowców z 17 zakładowych organizacji NSZZ „Solidarność”. Szkolenie prowadzili trenerzy związkowi z naszego regionu, Urszula Mogińska i Andrzej Madyda. Większość uczestników stanowiły osoby, które od niedawna pełnią funkcje związkowe.



- W związku z dużym zainteresowaniem tą tematyką, planujemy ponownie przeprowadzić takie szkolenia. Otwarcie jesteśmy także na inne propozycje szkoleń, zgodnie z zapotrzebowaniem z zakładowych organizacji związkowych - mówi sekretarz ZR Jan Polak, odpowiedzialny za organizację szkoleń związkowych.